



Marcin Muszyński

Starość w perspektywie postmodernistycznej

Słowa kluczowe: starość, starzenie się, postmodernizm, gerontologia społeczna

Keywords: old age, aging, postmodern, social gerontology

POSTMODERN PERSPECTIVES OF OLD AGE

Abstract: In the Polish gerontological literature there are a few articles on age and aging in the postmodern perspectives. The aim of the article is to characterize selected features of postmodern era which create the context for understanding age and aging.

Wprowadzenie

Każde badanie koncentruje się na wybranym aspekcie rzeczywistości. W ten sposób dochodzi do eksponowania jednych zjawisk kosztem innych. Dobrze widać to na przykładzie badań nad starością i starzeniem się prowadzonych z perspektywy wybranej dyscypliny naukowej. Po jednej stronie mamy perspektywę demograficzną przedstawiającą przede wszystkim makrostrukturalny wymiar starości i starzenia się. Po drugiej znajduje się ujęcie psychologiczne i pedagogiczne, które pomimo uwzględniania bliższych i dalszych determinantów starzenia się skoncentrowane jest głównie na samej jednostce. Jeszcze węższe ujęcie proponuje podejście biologiczne, w którym uwaga badaczy skupia się na cielesności człowieka (biomedycyzm). Pomiedzy tymi podejściami odnaleźć można też i takie, które umieszczają jednostkę w społeczeństwie, biorąc pod uwagę aspekt historyczny, a także czynniki społeczne, ekonomiczne i kulturowe (socjologia, antropologia, historia, ale również i pedagogika oraz psychologia). Próba zrozumienia życia człowieka powinna zawierać szerokie pole interpretansu, które związane jest z wyżej

wymienionymi czynnikami. To ono tworzy zbiór przekonań, wartości i technik wspólnych dla danej społeczności. Badacze nazywają to paradygmatem, rozumianym także jako macierz dyscypliny naukowej i zwanym czasami „szkołą myślenia”¹. Spośród wielu, jedną z ważniejszych funkcji paradygmatu jest określenie tego, jakie prawa, teorie czy instrumentarium poznania uznaje się za prawidłowe. Innymi słowy paradygmat stanowi fundament czy punkt wyjścia dla badań naukowych. Każdy z paradygmatów posiada odmienny zbiór założeń, zatem decyzja o jego wyborze ma niezwykle doniosłe znaczenie, ponieważ warunkuje on między innymi sposoby gromadzenia danych, jak i mówi o jakości tworzonych eksplikacji. Inaczej starość i starzenie się pojmowane jest z punktu widzenia strukturalnego funkcjonalizmu, inaczej z perspektywy gerontologii krytycznej, a jeszcze inaczej z punktu widzenia postmodernizmu. Celem artykułu jest scharakteryzowanie wybranych cech postmodernizmu, tworzących kontekst dla zrozumienia zjawiska starości i starzenia się.

Postmodernizm – próba charakterystyki zjawiska

Opis zjawiska, jakim jest postmodernizm, nastrocza wiele trudności. Dzieje się tak, ponieważ stanowi on skutek silnego kryzysu kulturowego (Motycka, 2005, s. 41). Jako twór kryzysowy jest wieloznaczny i niedookreślony. Nie do końca wiadomo, czy należy go uznać za zmianę w systemie, czyli taki rodzaj zmian, które wynikają z naturalnych przekształceń w ramach istniejącego systemu, czy zmianę systemu – innymi słowy zmiany pochodzące z zewnątrz, tworzące nową jakość systemu. Być może postmodernizm jest zmianą składu systemu, zmianą struktury systemu, jego granic, zmianą w relacjach podsystemów lub zmianą w środowisku (Sztompka, 2005, s. 21). Ten brak rozstrzygnięcia o rodzaju zmiany powoduje niemożność ustalenia tożsamości postmodernizmu.

¹ Źródłosłowu pojęcia *paradygmat* (gr. *παράδειγμα*) należy upatrywać w filozofii Platona, dla którego paradygmatem – inaczej wzorcem – były idee, na których wzorowany był świat zjawisk widzialnych. Popularyzatorem tego pojęcia w XX wieku był amerykański historyk nauki Thomas Kuhn, który dokonał istotnej reinterpretacji i rzucił nowe światło na sposoby rozumienia tego, czym jest paradygmat. Z jednej strony pojęcie to upowszechniło się w świecie nauki i wywołało prawdziwą „rewolucję naukową”, z drugiej Kuhnowi zarzucano, że uczynił ten termin zbyt mętnym, mglistym, niejasnym, doprowadzając tym samym do wielu nieporozumień. Margaret Masterman (1970, s. 61–65) analizując dzieła Kuhna naliczyła dwadzieścia jeden różnych definicji tego pojęcia. Na tej podstawie dokonała ich kategoryzacji, dzieląc je na paradygmat metafizyczny, socjologiczny i konstruktywny. Okazuje się, że w zależności od sposobu odczytania znaczenia pojęcia *paradygmatu* można wyróżnić znacznie więcej typologii. Zdaniem Thomasa Popkewitza (za: Malewski, 1998, s. 21) w badaniach edukacyjnych wyróżnić można trzy paradygmaty: empiryczno-analityczny, symboliczny i krytyczny. Inaczej widzi to Robin Ucher (za: Malewski, 1998, s. 21), który wyróżnia paradygmat pozytywistyczny, interpretacyjny, krytyczny i postmodernistyczny. Zupełnie inny sposób odczytania typologii paradygmatów proponuje Alina Motycka (1980, s. 35), która wymienia paradygmat socjologiczny, metodologiczny i gnoseologiczny. Jerzy Prokopiuk (1999, s. 237–238) przekonuje, używając terminologii Carla Junga, że w dziejach ludzkości są tylko dwa paradygmaty: intrawertyczny i ekstrawertyczny.

Zjawisko postmodernizmu zasadza się na pojęciu relatywizmu, a tym samym i pluralizmu, których korzeni należy upatrywać między innymi w Kuhnowskiej koncepcji paradygmatów, a także w stanowisku szkoły edynburskiej reprezentowanej przez Davida Bloora i Barry'ego Barnesa, zwolenników tzw. mocnego programu socjologii (Barnes, Bloor, 1992). Program ten opiera się na kilku postulatach. Najważniejszym z nich jest zasada symetrii, która zaleca „poszukiwanie społecznych przyczyn wiarygodności przekonań w sposób niezależny od oceny tych przekonań przez badacza jako prawdziwych lub fałszywych albo racjonalnych lub irracjonalnych” (Grobler, 2008, s. 274). Innymi słowy wiedza nauk społecznych jest konstruowana wedle wzorca norm obowiązujących w danej kulturze. Zatem źródłem informacji o rzeczywistości nie jest sama rzeczywistość, lecz tzw. paradygmat. Skutkiem takiego sposobu ujmowania spraw związanych ze źródłem pochodzenia wiedzy jest relatywizm w wymiarze kulturowym, ontologicznym i epistemologicznym.

W takich naukach jak antropologia relatywizm stał się dogmatem, który nie dopuszcza do powstawania pewników poznawczych przy badaniu innych kultur (Barnard, 2006). Niewątpliwie wpływ na tę postawę miało podejście zwane refleksywizmem. Jego źródeł upatruje się w pracach Bronisława Malinowskiego czy Claude'a Lévi-Straussa. Na siatkę etnograficznego i teoretycznego opracowania nałożona jest warstwa refleksji; z czasem skrajna refleksyjność stała się perspektywą teoretyczną – refleksywizmem, który został wykorzystany przez zwolenników postmodernizmu (Barnard, 2006).

Ponowoczesność porzuciła uniwersalne kategorie nadające rzeczywistości absolutystyczny wymiar (Seidman, 1998), wszystko się zrelatywizowało i zdecentralizowało, czego efektem w naukach jest chaos. Trudno jest bowiem powiedzieć, co jeszcze wchodzi w skład danej dyscypliny, a co już nie, co ją odróżnia od innych, co jest jej centrum, a co peryferią. Tworzy się iście swoista pedagogiczna, andragogiczna, socjologiczna, psychologiczna, gerontologiczna... wieża Babel.

Postmodernizm doprowadził do krytyki oświeceniowej wizji nauki. Zanegowano kumulatywny postęp nauki oraz to, że nauka przynosi jednostce szeroko rozumianą emancypację. Co więcej, kategoria prawdy w nauce społecznej jest odzwierciedleniem konsensu społecznego, a nie tego, co obiektywne. W związku z tym nauka powinna utracić swą uprzywilejowaną pozycję, podobnie zresztą jak każdy inny system wiedzy, łącznie z tym, który wygenerowany zostanie przez postmodernizm. Wiedza relatywizuje się do obowiązujących w danej kulturze norm (Turner, 2006, s. 692). Zatem należy być nieufnym w stosunku do wiedzy. Odrzuca się tzw. Wielkie Narracje, czyli opowieści o postępującej emancypacji rozumu i wolności, które mają charakter totalizujący. W postmodernizmie wysiłek, jaki czynili pozytywiści, neopozytywiści czy tacy filozofowie jak Karl Popper, który miał doprowadzić do oddzielenia nauki od innych wytworów kultury linią demarkacyjną, uważa się za daremny.

Druga cecha postmodernizmu, przywoływana przez Jonathana Turnera (2006, s. 692), to nawoływanie do zerwania z nowoczesnością. Perspektywa postmodernistycz-

na polega na dopuszczeniu wielu narracji, co prowadzi do pluralizmu i relatywizmu. Odrzuca się autorytety na rzecz nieokreśloności i wieloznaczności (Bauman, 1995). Brak przestrzegania norm, a także z góry ustalonych wzorów postępowania implikuje zasadę dobrowolności ich wyboru. To skutkuje także teoretyczno-metodologiczną anarchią, którą najlepiej oddawała Feyerabendowska koncepcja *anything goes* (Feyerabend, 1996), polegająca na tym, że „wszelkimi metodami, mniej lub bardziej uświęconymi, należy wysuwać coraz to nowe, niewspółmierne teorie, nie rezygnując zarazem ze starych, które przydadzą się, bo warto mieć jak najwięcej punktów widzenia na rzeczywistość. W ten sposób zasada pluralizmu teoretycznego z narzędzia krytyki w poszukiwaniu prawdy stała się zasadą autoteliczną: wielość alternatywnych ujęć teoretycznych jest celem samym dla siebie” (Grobler, 2008, s. 276).

Postmodernizm dopuszcza zatem wielość teorii, metodologii, stylów życia, wszelkich przejawów kultury, nie czyniąc żadnych uprzywilejowanymi. Każda jest na równych prawach. Kategorię prawdy, jednego z podstawowych nośników wartości modernistycznych, czyni podejrzaną. Za dążeniem do prawdy kryje się dążenie do władzy. Władza sankcjonowana jest wiedzą. Najdobitniej mechanizm ten wykazali w swoich pracach Michel Foucault i Jean-François Lyotard. Ten drugi dokonał dekonstrukcji struktury wiedzy i dowiódł, że sposób jej budowania miał za zadanie legitymizować hierarchie społeczne (Lyotard, 1997). Zdaniem Lyotarda społeczeństwo tradycyjne opierało się na narracjach tworzonych przez mit i tradycję. Uzyskana wiedza wskazywała na to, co dobre, i to, co złe, tym samym tworzyła zasady i normy współżycia społecznego, na straży których stał autorytet. Modernizm zerwał z narracją tworzoną przed nowoczesnością oferując prawdziwą wiedzę. Wyrazem tego była postawa Augusta Comte’a, który zrywał z wiarą w Boga (faza teologiczna) i bezosobowe siły (faza metafizyczna). Nową wiarą stała się nauka (faza pozytywna), która miała rozwiązać wszystkie problemy. Jednakże wyznawcy nowej religii zwanej scjentyzmem stworzyli samolegitymizującą się wiedzę, której zadaniem nie było odkrywanie uniwersalnych prawd, lecz utrzymanie kontroli nad społeczeństwami tak, by efektywnie funkcjonowały. Odkrywanie obiektywnej prawdy zastąpiono wiedzą służącą do osiągnięcia ekonomicznego wzrostu (Steuerman, 1992).

Oprócz powyższych przedstawionych cech, zjawisko postmodernizmu miało także swój początek w trzech ogólnych procesach: zmianie sposobu konsumpcji, zmianie tożsamości człowieka oraz zmianie polegającej na wzroście znaczenia klasy średniej (Urry za: Baldwin, Longhurst, McCracken, Ogborn, Smith, 2007, s. 441). Zmiana sposobu konsumpcji dostrzeżona została między innymi przez Ericha Fromma oraz Jeana Baudrillarda. Obaj twierdzili, że w czasach, w jakich przyszło nam żyć, zamiast prawdziwej rzeczywistości konsumujemy jej zastępniki – znaki i obrazy. „Jemy chleb pozbawiony smaku i wartości odżywczych, ponieważ taki właśnie odpowiada naszym wyobrażeniom o bogactwie i wytworności – jest taki biały i «świeży». W rzeczywistości «jemy» nasze wyobrażenie i utraciliśmy kontakt z tym, co zjadamy naprawdę. Nasze podniebienie, nasze ciało zostały wyłączone z aktu konsumpcji, który ich przede wszystkim

dotyczy. Pijemy etykiety. Z butelki Coca-Coli wypijamy obraz pięknej pary młodych ludzi, którzy piją Colę w reklamie, wypijamy slogan o «odświeżającej przerwie»; wypijamy wielki amerykański zwyczaj; nasze podniebienie bierze w picie najmniejszy udział. Wszystko to wygląda jeszcze gorzej w przypadku rzeczy, których realność polega głównie na fikcji stworzonej przez kampanię reklamową, na przykład «zdrowego» mydła lub pasty do zębów» (Fromm, 1996, s. 140).

Ponowoczesność dokonuje replikacji rzeczywistości w milionach egzemplarzy, tworząc kopię kopii, czyli znaków, które wskazują na siebie same. To typowa koncepcja Baudrillardowskich symulaków, w której znaki udają rzeczywistość, a życie człowieka staje się wielką symulacją.

Drugim procesem mającym wpływ na postmodernizm jest zmiana tożsamości człowieka. Modernizm oparty był o projekt z wyznaczonym celem. Projekty nadawały sens teraźniejszości i przeszłości. „Tożsamość była czymś budowanym i do budowania (...) Każde piętro wspierało się na niższym. Od dzikości do barbarzyństwa, od barbarzyństwa do cywilizacji (...), od dzieciństwa przez wiek młodzieńczy aż do wieku dojrzałego” (Bauman, 1998, s. 197). Za sprawą wszechobecnej technologii informacyjnej człowiek może być w wielu miejscach naraz. To spowodowało, że tradycyjna kategoria czasu i przestrzeni została poniekąd unieważniona. Człowiek jednocześnie może przynależać do wielu kultur i wielu miejsc. Jego tożsamość budowana jest w oparciu o inne kategorie, niż to się działo dotychczas – przypadkowości i relatywizmu.

Kolejny element odnosi się do wpływu klasy usługowej, czyli takiej grupy społecznej, która po pierwsze nie posiada kapitału, po drugie nim nie zarządza, a po trzecie ze względu na swój charakter nie może być zaliczana do klasy robotniczej (Urry za: Baldwin, Longhurst, McCracken, Ogborn, Smith, 2007, s. 443).

Inne, niesklasyfikowane cechy postmodernizmu odnoszą się do natychmiastowości, iluzoryczności każdego istnienia, nierealności świata, parcjalności, konsumeryzmu i różnorodności.

Starość i starzenie się w perspektywie postmodernistycznej

Polska literatura naukowa pełna jest interesujących opracowań na temat przemian społeczeństwa w dobie transformacji ustrojowej. Jednakże brakuje opracowań zagadnienia zjawiska starzenia się i starości w ujęciu postmodernistycznym.

Znacznie więcej odniesień do późnej dorosłości w kontekście ponowoczesności odnaleźć można w literaturze zachodniej. Interesujące wątki znajdują się w takich pozycjach jak: *Cultures of ageing. Self, citizen, and the body* z 2000 roku autorstwa Chrisa Gillearda, Paula Higgsa czy dzieła tych samych autorów *Contexts of ageing. Class, cohort and community* z 2005 roku, które stanowi uzupełnienie i rozwinięcie ich pierwszej pracy. Ciekawą propozycją jest książka Jasona Powella i Tima Owena pt. *Reconstructing postmodernism. Critical debates*, a także publikacja pod redakcją Jasona Powella i Tony’-

go Gilberta *Aging identity. A dialogue with postmodernism*. Niezwykle cenne okazały się dwa artykuły autorstwa Jasona Powella i Charlesa Longino (2001, 2002) oraz praca Jasona Powella *Social theory and aging*. Przytoczone pozycje pomogły w stworzeniu szkicu rekonstrukcji starości w ponowoczesności.

Analizy zjawiska starości i starzenia się należy dokonać w oparciu o konstytutywne cechy perspektywy postmodernistycznej. Po pierwsze, jest to brak wiary w prawdę obiektywną. Objawia się to między innymi krytyką języka oraz dyskursów obecnych w gerontologii. Wskazuje się, że prawda jest kontekstualna, sytuacyjna, inaczej warunkowana, czyli względna. Ostrze krytyki wymierzone jest także w stronę metodologii nadal legitymizowanej poprzez zdevaluowaną epistemologię. Po drugie, postmodernizm wskazuje na wyższość parcjalności nad uniwersalizmem. Wszystkie teorie starzenia się, które tworzone były w nowoczesności, pełne są makrogeneralizacji. Tworzą one tzw. Wielkie Narracje – są zbyt totalizujące, dążą bowiem do uchwycenia całości, pewnego ogółu. Postmodernizm z kolei zmierza w kierunku mikronarracji. Po trzecie, postmodernizm w wymiarze ekonomicznym sankcjonuje kulturę konsumeryzmu. Gospodarka w modernizmie skierowana była na masową produkcję. W ponowoczesności model ten zostaje unieważniony na rzecz gospodarki usługowej (*Service Economy*) oraz gospodarki wiedzy (*Knowledge Economy*), które nastawione są na zaspokajanie indywidualnych potrzeb. To prowadzi do zmian w aktywności osób starszych. Od tej pory gospodarka służy zaspokajaniu potrzeb związanych z hobby i zainteresowaniami seniorów, tworząc bogatą ofertę różnorodnych aktywności. Postmoderniści wskazują, że osoby starsze mają większe możliwości wyboru w gospodarce zorientowanej na klienta. Emancypacja spod zewnętrznych wpływów, które ustalały związek między pełnionymi rolami społecznymi a czasem, w jakim mogły być realizowane, ta emancypacja ze sztywnych ról społecznych, jakie nakładał modernizm, spowodowała, że osoby starsze pojawiły się w roli studentów na Uniwersytetach Trzeciego Wieku czy turystów zwiedzających inne państwa.

Z drugiej strony ideologia neoliberalna sankcjonująca konsumeryzm prowadzi do marginalizacji osób starszych. Filozofia neoliberalizmu wskazuje na samoregulującą moc rynku, co skutkuje ograniczeniem roli państwa do niezbędnego minimum. Nadzędnymi wartościami są decentralizacja, deregulacja i minimalna interwencja. Taki sposób postrzegania świata ma swoje reperkusje w kształcie polityki społecznej. Neoliberalizm obniża wydatki związane z finansowaniem seniorów, jednocześnie zmuszając ich do czerpania z prywatnych zasobów przy korzystaniu z różnych form pomocy. Może to prowadzić wiele osób do ubóstwa i społecznej deprywacji. Po czwarte, postmodernizm wskazuje na wyższość heterogeniczności nad homogenicznością. Populacja osób starszych wykazuje różnorodność zachowań, postaw i wartości. Zatem wszelkie uniwersalne wzory aktywności, zachowań lub uniwersalne sposoby rozwiązywania problemów społecznych zostają unieważnione.

Pierwsze prace, które dały asumpt do powstania tzw. gerontologii postmodernistycznej (*postmodern gerontology*), datuje się na lata 70. i lata 90. ubiegłego stulecia. Ba-

dania w tym nurcie zapoczątkował Jaber F. Gubrium (1993, 1994, 1999). Dokonał on rozróżnienia na starzenie się normalne i patologiczne. Wnioski te zostały wyprowadzone na podstawie badań nad osobami chorymi na Alzheimera. Dokonana została ciekawa, ponieważ inna niż dotychczasowe, konceptualizacja starości. Zjawisko to zostało przedstawione alegorycznie w postaci maski skrywającej prawdziwą (młodą) tożsamość (jaźń) jednostki. Temat podjęli Mike Featherstone i Mike Hepworth, zalecając gerontologom daleko idącą wrażliwość i czujność na napięcie, jakie powstaje pomiędzy zewnętrznym wyglądem jednostki, jej cielesnością, fizjonomią i funkcjonalnymi możliwościami a wewnętrznym odczuciem własnej tożsamości i subiektywnym doświadczaniem siebie. Napięcie to staje się coraz bardziej widoczne w okresie późnej dorosłości. Featherstone i Hepworth wskazują także na mechanizm przypisywania ról społecznych osobom starszym. Ich zdaniem odbywa się to z pominięciem oceny bogactwa doświadczeń, jakie posiadają seniorzy, jak też bez odniesień do różnych cech ich osobowości. Innymi słowy przypisanie roli społecznej odbywa się z pominięciem indywidualnego kontekstu życia. Postmodernizm pozwala na redefinicję ról społecznych w starości, której granice są płynne. Jednostka posiada możliwość realizacji własnych potrzeb bez przymusu i ograniczeń, jakie nakładał na nią biomedyczny i zachowawczy model starości. Zdaniem Anthony'ego Giddensa (2008, s. 178–179) biomedyczny model skonstruowany był w oparciu o trzy podstawowe założenia. Pierwszy z nich traktuje chorobę jako usterkę fizyczną, którą należy naprawić. Drugi dokonuje rozdzielenia umysłu od ciała, czego skutkiem jest nadmierna koncentracja na cielesności człowieka, a nie na nim samym. Wreszcie trzecie założenie wskazuje, że tylko wąskie grono specjalistów ma prawo wypowiadać się w kwestiach związanych z szeroko rozumianą i stosowaną medycyną. Wyklucza się wszystkich tych, którzy nie stosują procedur naukowych. Natomiast zachowawczy model starości podkreśla ważność aktywności jednostki, pozwalającej dłużej cieszyć się zdrowiem fizycznym i psychicznym. Ten model wywodzi się bezpośrednio z teorii aktywności, którą zdaniem wielu badaczy należy postrzegać jako teorię adaptacji do starości (por. Olszewski, 2003, s. 29).

W centrum dyskursu postmodernistycznego, w kontekście zjawiska starzenia się, znajdują się kategoria płciowości, kultura popularna oraz biotechnologia. Stosuje się je wszystkie w odniesieniu do ciała. Dlatego też swój renesans przeżywa dyskurs cielesności. Swoją początek datuje na lata osiemdziesiąte ubiegłego stulecia. Bezpośrednich źródeł zainteresowania tą nową subdyscypliną, jaką jest socjologia ciała, Turner (za: Kurczewski, 2006, s. 31) upatruje w ruchach feministycznych, nowych technologiach oraz rozwoju estetyki ciała. Socjologia ciała swoim programem obejmuje „symboliczne znaczenie ciała; wpływ ciała na praktyczną organizację życia społecznego; płciowe zróżnicowanie ucieleśnienia; związki między ciałem a technologią w rozwiniętych społeczeństwach informacyjnych; (...) zagadnienie zdrowia, choroby i samopoczucia, opisywane przez socjologię medycyny (...) zagadnienia ćwiczeń cielesnych, poruszane przez socjologię sportu (...) oraz socjologię starości i starzenia się” (Kurczewski, 2006, s. 32).

Postmodernizm przygląda się związkowi, jaki zachodzi między starzejącym się ciałem a społecznym kontekstem. Do tej pory uczeni nie byli zainteresowani ciałem. Skupili się na ładzie społecznym, strukturze, motywach, funkcjach, wartościach, zmianie itp. – wszystkim tym, co można nazwać zewnętrznymi wpływami odciskającymi swoje piętno na indywidualnej biografii. Cieleśność, jako element możliwy do przewidzenia i kontrolowania, wyrzucona została poza nawias poznawanego. Oczywiście w podejściu modernistycznym obecność ciała była mocno podkreślana, ale jedynie w kontekście biologicznym. Jednakże cieleśność w aspekcie społecznym i kulturowym nie stanowiła przedmiotu zainteresowań badaczy. Ciało w modernizmie zredukowane zostało do połączeń nerwowych, hormonów, tkanek, narządów, genów i mięśni, które mogą się zużyć i w efekcie popsuć. Wyrazem tego był gerontologiczny *model disuse*, inaczej teoria ograniczonego używania, która zakładała, że funkcje organizmu słabną wraz z wiekiem, ale mogą być utrzymane w dobrej kondycji poprzez ćwiczenia, treningi opóźniające procesy deterioracji (Dubas, 2004, s. 133), czyli obniżenia sprawności i możliwości.

W ponowoczesności cieleśność zaczęła być eksplorowana na zupełnie innych poziomach. Dostrzeżono, że w ciało wpisane są treści, znaczenia, które mają niewątpliwy walor poznawczy. Ciało jest zespołem znaków, którym należy nadać interpretację. Zapisana jest w nim między innymi płeć, wiek, orientacja seksualna, przynależność etniczna itp. Im więcej człowiek wie o ciele, tym łatwiej nim zarządza. Postmodernizm przenosi akcent na to, co indywidualne, czyli to, co własne. Oprócz własnych doświadczeń, biografii najbardziej własne jest ciało. Poprzez ciało manifestuje się „publiczna” część jaźni. Cieleśność jest integralnym elementem tożsamości jednostki. Nowe technologie umożliwiają dokonywanie zmian wyglądu zewnętrznego. Przyczyniają się do tego przemysł anti-aging, chirurgia plastyczna, a także zdobienie ciała (piercing, tatuaż, nacinanie itp.). Człowiek może także kreować swój wizerunek w przestrzeni wirtualnej. Te wszystkie zmiany dokonane w cieleśności człowieka (realne i wirtualne) mają istotny wpływ na tworzenie się tożsamości w starości. Przemysł anti-aging wraz z nowymi technologiami i chirurgią plastyczną doprowadził do tego, że starzejące się ciało można poddać zewnętrznej kontroli. Opóźnianie procesu starzenia się poprzez ingerencję we własną cieleśność oraz prowadzenie aktywnego trybu życia prowadzi do tego, że czas średniej dorosłości, związany między innymi z produktywnością, dobrym samopoczuciem i możliwościami realizacji celów życiowych, można rozciągnąć daleko poza formalne granice późnej dorosłości. W tym względzie dyskurs postmodernistyczny powiązany jest z pozytywnym starzeniem się oraz ze zdrowym trybem życia.

W nurt badań genderowych w cieleśność wpisane są znaczenia kultury. Ciało staje się zatem nośnikiem znaczeń kultury (Butler, 1994/1995, s. 58–67). Płciowość przesądza o schematach zachowań, ponieważ inaczej postępują mężczyźni, a inaczej kobiety. Ponowoczesność w pewnym sensie ten podział unieważnia: ciało nie jest zdeterminowane sztywnym wzorcem płci. Egzemplifikacją tego sposobu myślenia jest zjawisko metroseksualizmu. Ze względu na możliwości nowych technologii człowiek wyemancypował się

ze sztywnego gorsetu ograniczeń kultury i może swoją cielesność modelować zgodnie z własnym życzeniem. Poprzez biomedycynę jednostka stwarza siebie na nowo. Ciało przestało być biernym produktem natury, a stało się aktywnym wytworem kultury.

Biomedycyna pozwala na zrekonstruowanie ciała poprzez chirurgię plastyczną, umożliwia wymianę organów wewnętrznych. Złamanie genetycznego kodu biologicznego starzenia się odwróciło uwagę gerontologów od społecznych determinantów starzenia się, od związków władzy, struktury i hierarchii, kierując ją w stronę roli specjalistów, którzy są w stanie kontrolować nasze ciało. Zdaniem Powella i Longino (2002) doświadczenie, jakim jest starzenie się ciała, zostało wiekowo skategoryzowane, a do każdego okresu przypisano lekarza specjalistę.

Teoretyzacja starzejącego się ciała w perspektywie postmodernistycznej wskazuje także na wykorzystanie cielesności w kulturze konsumenckiej. W reklamach zazwyczaj pojawiają się młodzi starzy, czyli osoby, które dopiero co przeszły na emeryturę i nadal są pełne wigoru i chętne do podjęcia różnych wyzwań oraz zaangażowania się w życie społeczne. Ciało człowieka starszego wykorzystywane jest w reklamach, które pokazują, jak pozbyć się oznak starości (apoteoza młodości), jak szybko się uleczyć (kultura natychmiastowości), a także przedstawiają osoby starsze jako pełne życia (sportowa odzież), chętne do podjęcia różnych wyzwań (podróże) oraz mające kontrolę nad własnym ciałem (suplement diety). W przekazie tych treści chodzi o przekonanie konsumentów, że także w tym wieku nadal istnieje możliwość konsumpcji i cieszenia się z życia. Przekaz ten jest diametralnie odmienny od tradycyjnego, kiedy starość wiązana była z chorobą, wycofaniem i śmiercią. W ten sposób dokonano zmiany negatywnego obrazu starości na bardziej pozytywny, gdzie w starości, jak głosiła jedna z polskich reklam końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku: „trzeba mieć fantazję, dziadku”².

Tradycyjnie w podejściu genderowym wyróżnia się płć biologiczną (sex) i płć kulturową (gender). Jeśli przyjąć tezę, że w ciało wpisane są kody kultury, to przewyższona zostaje dychotomia tego, co biologiczne (cielesność), i tego, co kulturowe (role społeczne, typowe zachowania). Obie płcie są konstruktami teoretycznymi (Butler, 1994/1995). Dla jednostki, która doświadcza starzenia się własnego ciała, ma to doniosłe znaczenie, doświadczenie bowiem to nie jest percypowane poprzez aspekt biologiczny, medyczny, ale poprzez aspekt kulturowy, dzięki któremu następuje identyfikacja własnej tożsamości. Skutkiem tego jest asynchroniczność między zewnętrznymi oznakami starzejącego się ciała a wewnętrznym odczuciem jednostki na temat siebie. Odczucie to budowane jest w oparciu o wzorzec kulturowy. Jak utrzymuje Meyrowitz (za: Powell, 2006, s. 73), w cywilizacji Zachodu dzieci upodobniają się do osób starszych (*mały-stary, mała-stara*), a osoby starsze do dzieci (*syndrom Piotrusia Pana* i *syndrom wiecznej dziewczynki*). Badacz określił naszą erę mianem *uni-age*, czyli takiego czasu, w którym dostępne wzorce zachowań można realizować bez względu na metrykę, w której wiek jednostki masko-

² Reklama grupy Allianz.

wany jest poprzez zachowanie i ubiór. Tożsamość człowieka budowana na atrybutach pochodzących z kultury prowadzi do rozbieżności między zewnętrznym wyglądem, który zmienia się wraz z wiekiem, a tożsamością, która pozostaje względnie ta sama. Różnica między fizycznym wyglądem a wewnętrznym obrazem siebie może być więc wielką niespodzianką dla starzejącej się osoby. Najlepiej widać to po doświadczeniu, w którym badany deklaruje, że nie czuje się stary, dopóki nie spojrzy w lustro.

Głębokim przeobrażeniem w postmodernizmie ulegają także edukacja i uczenie się osób starych. Tradycyjne programy kształcenia charakteryzujące się linearnością, determinizmem oraz porządkiem przyczynowo-skutkowym, ze względu na charakterystyczne cechy postmodernizmu, powinny zostać unieważnione na rzecz indeterminizmu, kreacji tożsamości, transformacji i przypadkowości. Edukacja seniorów powinna koncentrować się na redefinicji tożsamości w starości i możliwości wymyślenia siebie na nowo. Postmodernizm wymaga permanentnej samoaktualizacji, ciągłego dookreślania własnej egzystencji. Edukację taką charakteryzować powinna wielość stylów uczenia się i nauczania. Chodzi o zaspokojenie zróżnicowanych potrzeb uczących się osób starych. Tolerowana jest wieloznaczność, w której żadna ze stron procesu edukacyjnego nie posiada uprzywilejowanej pozycji (Moore, Lenker, 2009, s. 105–114). Edukacja w trzecim wieku zrywa z tradycyjną wizją starości rozumianej jako czas odpoczynku i wycofywania się ze znaczących ról społecznych. Heterogeniczność populacji osób starych oznacza zróżnicowanie oferty edukacyjnej pod każdym względem (wartości, potrzeb, preferowanych stylów kształcenia itp.).

Zakończenie

Postmodernizm ujawnia swą nieufność w stosunku do prawdy obiektywnej, sztywnych podziałów i klasyfikacji oraz metanarracji. Postuluje skrajny konstruktywizm, w którym z całą mocą objawia się siła języka, związków interpersonalnych oraz jednostkowych motywacji. Za najważniejszych twórców i propagatorów tego nurtu uważa się Richarda Rorty'ego, Jacques'a Derridę oraz Jean-François Lyotarda. W Polsce najbardziej znane są prace Zygmunta Bauman, autora licznych publikacji, w których analizowany jest związek między nowoczesnością a postmodernistycznym konsumeryzmem.

Zmiany, jakie zaszły w nauce pod wpływem postmodernizmu, wyrażają się między innymi w pluralizmie metodologicznym oraz w zwrocie w kierunku podejścia jakościowego. Świat społeczny przestał być postrzegany na wzór świata przyrodniczego. Człowiek widziany jest jako sprawca własnych czynów, a nie jedynie jako układ reaktywny. Rzeczywistość jest konstruowana w ramach interakcji. Przestrzeń wokół człowieka ma sens i znaczenie. Wszelkie uniwersalizmy zostają unieważnione na rzecz przygodności, nieokreśloności i lokalności.

Zjawisko postmodernizmu odcisnęło swoje piętno także na gerontologii społecznej. Pozwoliło na ujrzenie zmian w konceptualizacji starości i starzenia się. Postmodernizm,

zdominowany przez nieufność wobec władzy, wiedzy i wszelkich teorii uzurpujących sobie uprzywilejowaną pozycję, widzi starość jako przejaw indywidualnego projektu, w ramach którego jednostka może dowolnie kreować swoje własne *ja*. Działanie człowieka podlega nieustannemu procesowi negocjacji i stwarzania własnej tożsamości poprzez społeczną praktykę oraz codzienne rytuały (por. Katz, 2005). Badanie aktywności osób starszych koncentruje się na wymiarze egzystencjalnym, emocjonalnym, kulturowym, tradycji oraz znaczeniach nadawanych przez samych seniorów. Innymi słowy działanie związane jest z tym, co subiektywne, refleksyjne i sprawcze. W procesie badawczym niebagatelną rolę odgrywają świadomość narratora oraz autorska interpretacja własnych doświadczeń, które zrozumiane mogą być tylko w kontekście biograficznym (Gubrium, 1993).

Bibliografia

- Baldwin E., Longhurst B., McCracken S., Ogborn M., Smith G., 2007, *Wstęp do kulturoznawstwa*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Barnard A., 2006, *Antropologia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Barnes B., Bloor D., 1992, *Relatywizm, racjonalizm a socjologia wiedzy* [w:] *Racjonalność a styl myślenia*, E. Mokrzycki (red.), Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Bauman Z., 1995, *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Bauman Z., 1998, *Śmierć i nieśmiertelność — o wielości strategii życia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Butler J., 1994/1995, *Podmioty płci/płciowości/pragnienia*, „Spotkania Feministyczne”, nr 1.
- Dubas E., 2004, *Starość w perspektywie rozwoju, duchowości i edukacji. Geragogiczny przyczynek do refleksji nad starością i starzeniem się człowieka* [w:] *Człowiek i edukacja. Studia ofiarowane Profesorowi Józefowi Póturzyckiemu*, E. A. Wesołowska (red.), Wydawnictwo Naukowe Novum, Płock.
- Feyerabend P. K., 1996, *Przeciw metodzie*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław.
- Fromm E., 1996, *Zdrowe społeczeństwo*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Giddens A., 2008, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gilleard C. J., Higgs P., 2005, *Contexts of ageing. Class, cohort and community*, Polity Press, Cambridge.
- Gilleard C. J., Higgs P., 2000, *Cultures of ageing. Self, citizen, and the body*, Prentice Hall, Harlow.
- Grobler, 2008, *Metodologia nauk*, Wydawnictwo Aureus, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Gubrium J. F., 1993, *Voice and context in a new gerontology* [w:] *Voices and visions of aging. Toward a critical gerontology*, T. Cole, W. A. Achenbaum, P. Jakobi, R. Kastenbaum (red.), Springer Publishing Company, NY.
- Gubrium J. F., Sankar A., 1994, *Qualitative methods in aging research*, Sage Publication, Thousand Oaks CA.

- Gubrium J. F., Holstein J.A., 1999, *Constructionist perspectives on aging* [w:] *Handbook of theories of aging, Handbook of theories of aging*, V. L. Bengtson, K. W. Schaie (red.), Springer Publishing Company, NY.
- Katz S., 2005, *Cultural aging: life course, lifestyle, and senior worlds*, Broadview Press, Peterborough Kanda.
- Kurczewski J. M., 2006, *Praktyki cielesne*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Lyotard J. F., 1997, *Kondycja ponowoczesna*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Malewski M., 1998, *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Masterman M., *The Nature of a Paradigm* [w:] *Criticism and the growth of knowledge*, I. Lakatos, A. Musgrave, Cambridge University Press, 1970, s. 61–65.
- Moore K. M., Lenker L. T., 2009, *Redefining aging and identity. Reinvention through education as a postmodern dynamic* [w:] *Aging identity. A dialogue with postmodernism*, J. L. Powell, T. Gilbert (red.), NY.
- Motycka A., 2005, *Rozum i intuicja w nauce*, Wydawnictwo Eneteia, Warszawa.
- Olszewski H., 2003, *Witaukt psychologiczny. Atrybucja rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Powell J. L., Longino C. F., 2001, *Towards the postmodernization of aging, the body and social theory*, „Journal of Aging and Identity”, nr 6 (4).
- Powell J. L., Longino C. F., 2002, *Postmodernism versus. modernism. Rethinking theoretical tensions in social gerontology*, „Journal of Aging and Identity”, nr 7 (4).
- Powell J. L., 2006, *Social theory of aging*, Rowman & Littlefield, Lanham MD.
- Powell J. L., Gilbert T., (red.), 2009, *Aging Identity. A Dialogue With Postmodernism*, Nova Science Publishers, Nowy Jork.
- Powell J. L., Owen T., 2007, *Reconstructing postmodernism. Critical debates*, Nova Science Publishers, Nowy Jork NY.
- Prokopiuk J., 1999, *Labirynty herezji*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa.
- Seidman S., 1998, *Contested Knowledge. Social theory in the postmodern era*, Wiley-Blackwell, Oxford.
- Steuerma E., 1992, *Habermas vs. Lyotard. Modernity vs. Postmodernity?* [w:] *Judging Lyotard*, Routledge, A.E. Benjamin, (red.), NY.
- Sztompka P., 2005, *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Turner J. H., 2006, *Struktura teorii socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.